

Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa
2014; 7 (2), s. 273–286
doi: 10.4467/20844131KS.14.017.2258
www.ejournals.eu/Krakowskie-Studia-z-Historii-Panstwa-i-Prawa

KATARZYNA KRZYSZTOFEK
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

*Organizacja Sodalicji Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie (1906–1939)**

Abstract

Organization of the Sodality of Our Lady by Women Students of the Jagiellonian University in Krakow (1906–1939)

The Sodality movement has been initiated in the 16th c. and it was around then that the first sodality organizations were created in Poland. The Sodality of Our Lady for Women Students and Female Participants of Higher Courses in Krakow was founded in 1906; it co-created the Krakow sodality movement in the interwar period together with the Sodality Movement of the Academicians at the Jagiellonian University, the Sodality Movement of the Academicians of the Academy of Mining and the Sodality Movement of the Students of the Higher Commercial College in Krakow. In 1925 the Sodality of Our Lady for Women Students and Female Participants of Higher Courses in Krakow became transformed into the Sodality of Our Lady for Women Academicians and when the ruling *concerning academic associations* was introduced in 1933, the organization had changed its name into: Sodality of Our Lady for Women Students of the Jagiellonian University in Krakow. The latter organization had laid special emphasis on religious instruction and spiritual formation of its female members, which is a characteristic feature of all sodality movements. But apart from the activity which was focused on the spiritual sphere, the Sodality movement also provided assistance in the strictly material sphere both to sodality members and persons from outside the organization – among others, to children, those in need of material aid or the sick who were undergoing treatment in St. Lazarus or St. Ludwig Hospitals in Krakow.

Key words: sodality, association, Jagiellonian University, women students

Słowa kluczowe: sodalicja, stowarzyszenie, Uniwersytet Jagielloński, studentki

* Tekst artykułu powstał na podstawie badań przeprowadzonych podczas przygotowywania rozprawy doktorskiej i stanowi jej fragment poszerzony o badania dotyczące lat po II wojnie światowej.

1. Wprowadzenie

Początek ruchu sodalicyjnego sięga połowy XVI w., a za jego założyciela jest uważany Jan Leunis, Flandryczyk, jezuita urodzony w 1536 r., przyjęty do zakonu Towarzystwa Jezusowego przez Ignacego Loyolę w 1556 r. W 1560 r. Jan Leunis został nauczycielem najniższej klasy rzymskiego gimnazjum jezuickiego. Poprzez wspólną modlitwę uczniów w wyznaczone dni tygodnia starał się im pokazać inną, lepszą drogę życia z daleka od zepsucia moralnego. Gromadził młodzież na cotygodniowych spotkaniach, na których wskazywał na Maryję jako przewodniczkę w życiu, a przede wszystkim zachęcał do sumiennego wypełniania swych obowiązków. Z czasem za zgodą przełożonych związał formalne stowarzyszenie religijne i sam nadał mu ramy organizacyjne¹. Rok później opuścił Rzym i kierowanie stowarzyszeniem przekazał innym. Pomimo braku jego obecności sodalicja przetrwała. Po pięciu latach od powstania była ona tak liczna, że podzielono ją na dwa odłamy, a po kolejnych dziesięciu latach istniały już cztery kongregacje w kolegium rzymskim, wydzielone ze względu na wiek sodalisów czy klasy szkolne. *Prima Primaria B. Virginis Mariae* skupiała najstarszych, *secunda* młodszych, zaś *tertia* i *quarta* najmłodszych. Wszystkie one funkcjonowały pod wezwaniem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Z czasem zaczęły powstawać sodalicje w różnych częściach Europy i świata². W Polsce pierwsza pojawiła się w 1574 r. wraz z przybyciem jezuitów. Pod Wawelem sodalicja powstała w 1584 r. z inicjatywy ks. Piotra Skargi. W 1601 r. w Krakowie została powołana do życia sodalicja, która od 1612 r. funkcjonowała przy kościele św. Barbary. Znamienitymi członkami tej organizacji byli królowie oraz hetmani wraz z całymi rodzinami. Można wspomnieć, że do sodalisów zaliczali się: Zygmunt III Waza, Jan III Sobieski, Jeremi Wiśniowiecki, Stefan Czarniecki³.

Pośród stowarzyszeń działających w środowisku akademickim w Krakowie ważną grupę stanowiły Akademickie Sodalicje Mariańskie⁴, osobno grupujące studentki, a osobno studentów. W okresie dwudziestolecia międzywojennego w Krakowie działały: Sodalicja Mariańska Akademików Uniwersytetu Jagiellońskiego (od 1891 r.)⁵, Sodalicja Mariańska Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego (od 1906 r.), Sodalicja Mariańska

¹ Była to utworzona w 1564 r. Kongregacja pod opieką Najświętszej Maryi Panny. Wśród reguł w niej obowiązujących znalazł się obowiązek cotygodniowej spowiedzi, przyjmowania komunii św. w pierwsze niedziele miesiąca, codziennego wysłuchania mszy św., codziennego odmawiania różańca albo małego *officium* ku czci Maryi. Sodalisowie wieczorem po wykładach gromadzili się w kaplicy w kolegium i przez pierwsze pół godziny w pozycji klęczącej rozmyślali nad zadaniem tematem, by następnie zdać sprawę z codziennej działalności, wysłuchać wskazówek i danego rozważania na kolejny dzień. Zob. F. Kwiatkowski, *Sodalicje Mariańskie w służbie Kościoła*, Kraków 1935, s. 11–12.

² J. Rostworowski, *Przewodnik Sodalicji Mariańskich złączonych kanonicznie z archisodalacją Rzymską zwaną Prima Primaria*, Kraków 1925, s. 7–12.

³ Z. Rymarówna, *Przewodnik Sodalicji Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997, s. 45–46.

⁴ Szeroki obraz historii akademickiego ruchu sodalicyjnego w Polsce prezentuje publikacja: M. Gołąb, *Akademickie Sodalicje Mariańskie w Polsce*, Lwów 1928.

⁵ Na temat męskiej sodalicji działającej na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie zob. K. Krzysztofek, *Sodalicja Mariańska Akademików w Krakowie w latach 1891–1953*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CPH) 2013, t. 65, z. 1, s. 423–441.

Akademików Akademii Górniczej⁶ (od 1934 r.) oraz Sodalicja Mariańska Studentów Wyższego Studium Handlowego⁷ (od 1935 r.⁸).

2. Sodalicja Mariańska Studentek i Słuchaczek Wyższych Kursów w Krakowie

Początki sodalicy akademickiej dla krakowskich studentek są związane z powstaniem Sodalicji Mariańskiej Studentek i Słuchaczek Wyższych Kursów w Krakowie. Zawiązała się ona w 1906 r. z inicjatywy matki Urszuli Ledóchowskiej, przełożonej klasztoru Sióstr Urszulanek w Krakowie, przy którym sodalicyja powstała. Kanonicznej erekcji dokonał 8 listopada 1906 r. kardynał Jan Puzyna, biskup krakowski. Agregacja do *Prima Primaria* w Rzymie nastąpiła 16 kwietnia 1907 r. Sodalicyja miała za patronkę Matkę Boską Królową Korony Polskiej, a drugą patronką była św. Urszula i Towarzyszki Męczenniczki. Wedle statutu zatwierdzonego w 1910 r.⁹ przez generała Towarzystwa Jezusowego cel sodalicyji nie odbiegał od ogólnie przyjętego we wszystkich organizacjach tego typu i sprowadzał się do kształtowania duchowego członkiń. Dzieliły się one na dwie grupy, członkinie zwyczajne i nadzwyczajne, czyli zamiejskowe. Członkinią zwyczajną mogła zostać panna zamieszkała w Krakowie, uczęszczająca na wyższe kursy (uniwersytet, kursy Baranieckiego, Akademię Nauk Społeczno-Politycznych, kursy ogrodnicze, Akademię Handlową, kursy artystyczne bądź konserwatorium muzyczne) lub „prywatnie pracując[a] w wyższym zawodzie naukowym”¹⁰, która dysponowała czasem na wypełnianie zadań związanych z członkostwem w sodalicyji. Statut wyraźnie podkreślił zakaz przystępowania do organizacji nauczycielek, uczestniczek niższych kursów, kobiet zamężnych lub panien niedziałających w świecie nauki. Członkostwo nadzwyczajne nie było nadawane, ale gdy sodaliski nie spełniały któregoś warunku członkostwa, a równocześnie nie mogły przejść do innej sodalicyji, wówczas stawały się członkiniami nadzwyczajnymi. Były to kobiety, które wyszły za mąż, porzuciły pracę naukową, wyjechały z Krakowa czy zostały nauczycielkami. Przejście do kategorii członkiń nadzwyczajnych łączyło się z obowiązkiem poinformowania prezydentki, która zawiadamiała o tym Wydział. Obowiązki sodalisek w Sodalicyji Mariańskiej Studentek i Słuchaczek Wyższych Kursów w Krakowie zasadniczo nie różniły się od przyjętych

⁶ Akademia Górnicza była jedyną wyższą uczelnią powstałą po 1918 r. Została ona powołana uchwałą Rady Ministrów z dnia 8 kwietnia 1919 r. Zob. H. Dobrowolski, *Czasy Drugiej Rzeczypospolitej [w:] Kraków stary i nowy. Dzieje kultury*, red. J. Bieniarzówna, Kraków 1968, s. 352–353.

⁷ Wyższe Studium Handlowe rozpoczęło działalność w 1925 r., a powstało na skutek połączenia kursu dla abiturientów prowadzonego przez średnią szkołę handlową i Instytutu Towaroznawczego. Statut Studium został zatwierdzony przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W okresie międzywojennym ta instytucja była półprywatną uczelnią nieposiadającą pełni praw akademickich, w tym nadawania tytułów naukowych. W 1937 r. doszło do zmiany nazwy Studium na Akademię Handlową. Zob. *ibidem*, s. 355–356.

⁸ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMKr.), ABS 313 – *Sodalicyja Mariańska Akademików UJ*.

⁹ Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANKr.), Biblioteka, Biblioteka 5042, s. 3–18.

¹⁰ *Ibidem*, s. 4–5.

w pozostałych sodalicjach. Członkinie miały żyć wedle zasad wiary katolickiej, doskonalić się duchowo poprzez modlitwę i pobożne praktyki, odbywać spowiedź u stałego spowiednika, sumienne spełniać codzienne obowiązki. W ramach praktyk religijnych były zobowiązane do codziennego odmawiania aktu powierzenia się Maryi Pannie i dziesiątki Różańca, przystępowania do sakramentów spowiedzi i komunii św. w święta Matki Bożej w dniach 25 marca, 15 sierpnia, 8 września i 8 grudnia oraz do przyjmowania komunii św. na comiesięcznym nabożeństwie sodalicyjnym. Ponadto powinny regularnie brać udział w zebraniach i nabożeństwach sodalicyjnych oraz pracować w ramach jednej z sekcji. To stowarzyszenie nie tylko przewidywało działania mające na celu rozwój duchowy, ale także nakłaniało sodaliski do pełnienia uczynków miłosierdzia poprzez odwiedzanie chorych i nauczanie.

Sodaliski nadzwyczajne obowiązane są również przestrzegać, w granicach możliwości, wyżej wymienionych reguł, a nadto, jeśli się znajdują w Krakowie, przychodzić od czasu do czasu na zebrania, dać wiadomość o sobie w dwóch do roku listach, które w miesiącach maju i grudniu na ręce Prezydentki przysyłać należy¹¹.

Zarówno kandydatki na sodaliski po raz pierwszy wstępujące w szeregi kongregacji¹², jak i te, które wcześniej już należały do którejś z sodalicii, musiały odbyć aspiranturę. W przypadku nowych członkiń trwała ona pół roku (rozpocynały ją po udziale w dwóch lub trzech zebraniach w charakterze gości zaproszonych przez sodaliski za zawiadomieniem prezydentki), a dla przechodzących z innej sodalicii dwa miesiące (od razu rozpocynały czas próby). Ten okres mógł być stosownie wydłużony lub skrócony decyzją Wydziału i moderatora. Przyjęcie do sodalicii należało do Wydziału, a odbywało się według przepisanej ceremoniału. Aspirantkom przysługiwały te same prawa i obowiązki, które miały sodaliski, z wyjątkiem uprawnień wyborczych.

Utrata członkostwa w Sodalicii Mariańskiej Słuchaczek i Studentek następowała w trojaki sposób: przez śmierć (nazwisko zmarłej umieszczano w stosownej rubryce księgi wpisowej, na najbliższym zebraniu modlono się za jej duszę, a gdy była członkinią zwyczajną organizowano mszę św. żałobną i w miarę możliwości uczestniczono w pogrzebie), przejście do innej sodalicii i wykluczenie. Jeżeli sodaliska chciała przejść do innej kongregacji, musiała uzyskać zgodę Wydziału, chyba że zaszły okoliczności uprawniające do zostania członkinią nadzwyczajną. Wykluczeniu podlegały sodaliski i kandydatki, które popełniły przewinienie większej wagi przeciw obowiązkowi chrześcijańskim lub regułom stowarzyszenia. Powodem mogło być zaniedbanie kontaktu z sodalicją poprzez nieuczestniczenie przez członkinię zwyczajną trzy razy z rzędu lub sześć razy w roku bez usprawiedliwienia w zebraniu ogólnym. W odniesieniu do sodalisek nadzwyczajnych wykluczenie następowało z racji braku kontaktu z sodalicją przez rok. W każdym jednak przypadku najpierw należało upomnieć członkinię. Sodaliskom zwyczajnym upomnienie wysyłano w razie nieusprawiedliwionej nieobecności na zebraniach dwa razy z rzędu lub cztery razy w ciągu roku; sodaliski nadzwyczajne otrzymywały upomnienie w razie braku kontaktu we właściwym czasie. Wykluczenie zawsze miało charakter trwały i nie dawało możliwości powtórnego przyjęcia. Chęć opuszczenia sodalicii bez wstąpienia do innej również uważano za powód wykluczenia ze sto-

¹¹ *Ibidem*, s. 8.

¹² Sodalicje były także nazywane kongregacjami.

warzyszenia. Osoba wykluczona była zobowiązana do zwrotu dyplomu, jej nazwisko wykreślano z ksiąg sodalicyjnych i fakt ten ogłaszano na zebraniu ogólnym. Wyjątek stanowiły sodaliski wstępujące do klasztorów, które utrzymywały związek duchowy z sodalicją bez konieczności dopełnienia jakichkolwiek obowiązków z ich strony.

„Sodalicyą kieruje ks. Moderator, wyznaczony przez Księcia-Biskupa krakowskiego. Za zgodą władzy zakonnej moderatorem może być kapłan Towarzystwa Jezusowego”¹³. Statut podkreślił prawo moderatora do stanowienia dodatkowych przepisów i rozporządzeń w ramach statutu i ogólnych norm sodalicyjnych. Wszelkie istotne decyzje podejmował on po konsultacji z Wydziałem i w jego gestii pozostawała decyzja w sprawie przyjęcia kandydatki lub jej wykluczenia. Wydział składał się z prezydentki, dwóch asystentek (pierwsza z nich była wiceprezydentką), sześciu konsulterek i sekretarki. Wraz ze wzrostem liczebności sodalicii statut przewidywał wzrost liczby konsulterek. Wydział miał je kooptować spośród tych, które w ostatnich wyborach uzyskały kolejno na liście najwięcej głosów zaraz po wybranych, po jednej na każde 20 członkiń powyżej liczby 60. Prezydentkę, asystentki i konsultorki wybierano zwykłą większością głosów, ale przy zastosowaniu metody terna. Wydział przygotowywał listę trzech nazwisk zatwierdzaną przez moderatora dla Zgromadzenia Ogólnego, które spośród przedstawionych kandydatek wybierało prezydentkę. Pozostałe dwie kandydatki brały udział w wyborach na asystentki, ale wybór pierwszej z nich, czyli wiceprezydentki, odbywał się w nowym głosowaniu. Konsultorki obierano poprzez zapisanie na kartach wyborczych tyłu nazwisk, ile było miejsc do obsadzenia. Kadencja wyżej wymienionych urzędniczek trwała rok. Wybory odbywały się corocznie, na początku roku szkolnego. Poza Wydziałem w sodalicii istniały urzędy: instruktorki kandydatek, zelatorki, kronikarki, skarbniczki, bibliotekarki. Urzędy te oraz stanowisko sekretarki obsadzano decyzją Wydziału za zgodą moderatora, a mogły zostać złączone z urzędami konsulterek czy asystentek. Wydział gromadził się raz w miesiącu i obradował według ściśle określonego programu. Posiedzenia zwoływał moderator lub prezydentka z jego upoważnienia. Wydziałem kierowała prezydentka oraz moderator. Ta pierwsza w swej pracy była wspierana przez asystentki. Konsultorki miały za zadanie służyć radą prezydentce i moderatorowi. Sekretarka spisywała protokoły posiedzeń Wydziału, prowadziła kronikę sodalicyjną, przygotowywała dyplomy dla sodalisek, listy i wszelkie dokumenty oraz sprawowała pieczę nad archiwum. Instruktorka była zobowiązana do przygotowania kandydatek do wstąpienia do sodalicii; przysługiwało jej także prawo głosu w Konsulcie w kwestii przyjęcia kandydatki, nawet jeśli nie zaliczała się do konsulterek. Do bibliotekarki należało dbanie o sodalicyjną bibliotekę. Uchwały Konsulty zapadały absolutną większością głosów i wymagały dla swej ważności zatwierdzenia moderatora. Członkinie Wydziału statut pouczał o ich pomocniczej roli względem moderatora, którego powinny się radzić w wątpliwych i trudniejszych sprawach.

Osobne dwie reguły statut poświęcił sekcjom powoływanym i likwidowanym uchwałą Wydziału. Zajmowały się one pracą społeczną, problematyką pobożności czy uczynków miłosierdzia. Wymienione zostały sekcje: eucharystyczna, opieki nad chorymi i apologetyczna, ale statut dawał możliwość założenia innych sekcji w miarę potrzeb. Każdą z nich rządziła przewodnicząca, wybrana przez sodaliski – członkinie sekcji.

¹³ ANKr., Biblioteka, Biblioteka 5042, s. 11.

Sekcja miała charakter autonomiczny, a raz w roku była zobligowana zdać sprawę ze swej działalności.

W kwestii nabożeństw i zebrań statut wypowiadał się bardzo szeroko. Co do zasady zwyczajne nabożeństwa organizowano dwa razy w miesiącu w niedziele lub święta Maryjne, z wyjątkiem sierpnia i września, ale mogło się też odbyć jedno nabożeństwo w miesiącu. „Dokładne daty nabożeństw i zebrań wyznacza się w kalendarzyku sodalicyjnym, który Wydział z początkiem roku szkolnego układa i między Sodaliski rozdziela”¹⁴. Nabożeństwo rozpoczynało się od mszy św. z nauką moderatora i wspólną komunią św. Następnie odbywało się wystawienie Najświętszego Sakramentu i błogosławieństwo. Prócz nabożeństw zwyczajnych sodalicja uczestniczyła także w nabożeństwach nadzwyczajnych sodalicyjnych lub publicznych.

Zebrania zwykle, podczas których głównie skupiano się na sferze duchowej oraz rozpatrzeniu bieżących spraw sodalicyj, odbywały się raz w miesiącu po nabożeństwie. Raz na jakiś czas sodaliski spotykały się na zebraniach towarzyskich i odczytach. Przy wejściu do sali obrad umieszczano tablicę z ich nazwiskami, na której każda wchodząca podpisywała się, a nazwiska nieobecnych były wpisywane przez zelatorkę do księgi kontrolnej. Obecność kontrolowano w odniesieniu do sodalisek i kandydatek wyłącznie na nabożeństwach zwyczajnych, ogólnych i wyborczych. Nie badano frekwencji na innych zebraniach czy nabożeństwach ani nie sprawdzano, czy sodaliski przystępują do komunii św. Sodalicyja organizowała w każdym roku trzydniowe rekolekcje w okresie Wielkiego Postu, w których członkinie były zobowiązane uczestniczyć.

Majątek sodalicyjki stanowiły wpływy z rocznych składek wpłacanych przez sodaliski w kwocie 2 koron, z ofiar zwyczajnych i nadzwyczajnych członkiń, z dochodów z odczytów i innych publicznych wystąpień. Dokonywanie wszelkich wydatków z kasy sodalicyjnej było dozwolone jedynie na podstawie ogólnego lub szczegółowego upoważnienia Wydziału. Wydział przydzielał też bibliotekarce pieniądze na zakup i oprawę książek, z dokonania których musiała się rozliczyć.

Lubo ustawy sodalicyjne, jako takie, nie obowiązują pod grzechem, ani śmiertelnym, ani powszechnym, a jeśli coś przepisują, co bez tego jest już objęte Bożem lub kościelnym przykazaniem, nie dodają żadnego nowego zobowiązania, wypada jednakże, by Sodaliski, skoro w dzień wstąpienia do Sodalicyi dobrowolnie poddały się tym ustawom, miały je w wielkiem poważaniu i starały się jak najwierniej je zachowywać jako środki, do osiągnięcia celu Sodalicyi bardzo odpowiednie¹⁵.

Statut Sodalicyjki Mariańskiej Studentek i Słuchaczek Wyższych Kursów w Krakowie odbiegał w swojej treści od innych sodalicyjnych statutów. O ile cele kongregacji były zbieżne z duchem sodalicyjnym, o tyle poszczególne rozwiązania rzadko można spotkać w krakowskich sodalicyjach początku XX w. Po pierwsze, utworzenie kategorii członkostwa nadzwyczajnego, które nie było nadawane, a zyskiwane automatycznie w razie zajścia przewidzianych w statucie okoliczności, należało do nieczęstych zjawisk. Po wtóre, podanie śmierci jako jednej z przyczyn utraty członkostwa, chociaż jest oczywiście naturalną konsekwencją, nie stanowiło częstej praktyki w ustawach kongregacji. Postanowienia statutu nie były jednolite, uporządkowane. Wielokrotnie w różnych miejscach umieszczano ten sam zapis lub też przepisy okazywały się niezgodne z sobą.

¹⁴ *Ibidem*, s. 13.

¹⁵ *Ibidem*, s. 6.

Postanowienia dotyczące tego samego zagadnienia były rozproszone i aby uzyskać pełny obraz funkcjonowania na przykład Wydziału, należało przywołać normy jego dotyczące z różnie umiejscowionych uregulowań. Statut ustanawiał urząd kronikarki, nie wspominając o jej zadaniach, a przypisując obowiązek prowadzenia kroniki sodalicyjnej sekretarce sodalicii. Dość szczegółowo odnosił się do warunków funkcjonowania sekcji, a także określał zadania niektórych urzędniczek. Co ciekawe, ten dokument zawierał odrębną część poświęconą funduszom sodalicii, źródłom jej finansowania i warunkom dokonywania wypłat z kasy sodalicyjnej, a umieszczanie takich zapisów nie było częstą praktyką w statutach sodalicii początku XX w. Statut nie regulował zaś kwestii rozstrzygnięcia sporów, istnienia Komisji Kontrolującej czy też rozwiązania stowarzyszenia.

Sodalicja ta na początku swej działalności skupiała się na formowaniu wewnętrznym członkiń, a cele społeczne były na drugim planie. Powoli, z biegiem czasu coraz większą uwagę poświęcano sprawom społecznym. Podczas gdy w pierwszych latach działania organizacji, w jej ramach funkcjonowały tylko dwie sekcje, odczytowa i odwiedzin chorych, to z czasem ich liczba wzrosła. Utworzono sekcje eucharystyczną, apologetyczną i szpitalną, a w roku sprawozdawczym 1911/1912 otworzono biuro informacyjne. Sodalicja podjęła również starania mające na celu powołanie Sodalicii Mariańskiej Gimnazjalistek w Krakowie. Wybuch I wojny światowej przerwał pracę rozpoczętą w Sodalicii Mariańskiej Studentek i Słuchaczek Wyższych Kursów w Krakowie. Od wakacji 1915 r. działalność stowarzyszenia odżyła, a wraz z nią wzmożła się idea pracy na zewnątrz sodalicii. W 1917 r. z inicjatywy moderatora o. J. Urbana powstało koło złożone wyłącznie ze słuchaczek Uniwersytetu Jagiellońskiego. Taka organizacja mogła liczyć na zatwierdzenie ze strony uniwersytetu, a co za tym idzie, korzystać z praw akademickich jako stowarzyszenie złożone wyłącznie z członkiń wyższych uczelni. Koło posiadało własny statut, zarząd, kasę i pieczęć. Statut został przyjęty przez Senat uniwersytecki, który przesłał go Namiestnictwu. W roku sprawozdawczym 1917/1918 Sodalicja Studentek i Słuchaczek Wyższych Kursów w Krakowie stała się członkiem Krajowego Związku Sodalicii Mariańskich we Lwowie. Rozrosła się działalność sekcji społecznej, która podjęła pracę w Patronatach na Zwierzyńcu i Grzegórkach, a z czasem objęła dyżury w dawnym klubie Y.M.C.A., w kuchni akademickiej i w stowarzyszeniu św. Zyty, gdzie sodaliski prowadziły kurs dla analfabetek. Założono sekcję apologetyczną i kółko etyczne, wskrzeszono sekcję szpitalną. Na pewien czas powstała sekcja katechizacyjna, która działając przy kościele św. Mikołaja, przygotowywała dzieci do Pierwszej Komunii Świętej. Od 1922 r., zgodnie z wolą Episkopatu Polski, sodalicja przeszła pod kierownictwo świeckich księży, profesorów uniwersytetu. Konieczne stało się opracowanie nowego statutu sodalicii, która zdecydowała się na przyjęcie ujednoczonego na zjeździe w Lublinie statutu wszystkich sodalicii akademickich. Doszło do zjednoczenia się koła sodalicyjnego z samą sodalicją i władza akademicka zatwierdziła jej nowy statut 5 maja 1925 r., a władza duchowna 22 maja 1925 r. Sodalicja otrzymała nową nazwę: Sodalicja Mariańska Akademiczek, a jej członkinią mogła zostać wyłącznie słuchaczka szkół akademickich¹⁶.

¹⁶ ANKr., Biblioteka, Biblioteka 5446, s. 3–20.

3. Sodaliczka Mariańska Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

O ile pierwszy statut Sodaliczki Mariańskiej Akademiczek z 1925 r. pozwalał na członkostwo słuchaczkom szkół wyższych, ale bez wskazania na konkretną placówkę naukową, o tyle statut zatwierdzony uchwałą Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, podjętą 28 czerwca 1932 r., określał nazwę stowarzyszenia: Sodaliczka Mariańska Akademiczek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a co za tym idzie, skład członkowski został ograniczony wyłącznie do studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego. Sodaliczka posiadała osobowość prawną, a jej celem było kształtowanie członkiń na dobre katoliczki, które dążyły do samodoskonalenia i wcielały zasady wiary katolickiej w życie. Sodaliczka zakładała prowadzenie wspólnych praktyk religijnych, zebrań, organizowanie biblioteki i sekcji oraz współdziałanie w środowisku akademickim z innymi katolickimi organizacjami.

Wedle statutu¹⁷ sodaliczka składała się z: aspirantek, członkiń zwyczajnych, nadzwyczajnych i honorowych. Aspirantką mogła zostać każda studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, katoliczka, przyjęta przez Wydział po odbyciu trzech zebrań ogólnych i pracy w sekcji. Członkinią zwyczajną mogła być każda studentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, katoliczka przyjęta przez Wydział. Członkinią nadzwyczajną mogła zostać osoba spełniająca warunki konieczne do nabycia członkostwa zwyczajnego, jeżeli znajdowała się w miejscowości, w której nie działała sodaliczka lub też gdy z ważnych powodów nie mogła w pełni brać udziału w życiu sodalicyjnym. Członków honorowych – osoby (kobiety i mężczyźni) szczególnie zasłużone dla Sodaliczki Akademiczek – mianowało Walne Zebranie na wniosek Wydziału. Aspirantka stawała się sodaliską po odbyciu 10 zebrań aspiranckich, z prawem Wydziału i moderatora do skrócenia tego okresu. Szczególny sposób postępowania dotyczył kobiety, która przenosiła się z innej sodaliczki. Aby stać się członkinią Sodaliczki Mariańskiej Akademiczek UJ, taka osoba musiała przedstawić dyplom lub poświadczenie przynależności do innej sodaliczki, zapoznać się ze statutem na jednym z zebrań informacyjnych zwołanych w tym celu oraz uczestniczyć w trzech kolejnych zebraniach ogólnych i w pracy sekcyjnej w charakterze gościa. Ostateczna decyzja w kwestii przyjęcia należała do Wydziału. W każdym wypadku przysługiwało mu prawo odmowy bez podania przyczyn.

Do obowiązków członkiń zwyczajnych i aspirantek należało: zaznajomienie się ze statutem i jego przestrzeganie; dbanie o rozwój sodaliczki; uczestniczenie we wszelkich zebraniach i nabożeństwach oraz usprawiedliwianie swej nieobecności w ciągu tygodnia; działanie w ramach jednej z sekcji; przyjmowanie wspólnie komunii św. w dzień św. Urszuli – 21 października, w Święto Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny – 8 grudnia, w Święto Królowej Korony Polskiej – 3 maja, w dzień komunii św. rekolekcyjnej; odmawianie każdego dnia przepisanych modlitw; czytanie lektury religijnej. Sodaliski nie mogły należeć do: „[...] organizacji i stowarzyszeń o zabarwieniach

¹⁷ ANKr., Biblioteka, Biblioteka 14880, s. 3–9. Do wcześniejszego zatwierdzenia doszło 14 sierpnia 1917 r. Kuratorem organizacji był dr Stanisław Windakiewicz, zob. Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), Akta Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849–1939, S II 737.

i działalności sprzecznej z duchem Kościoła katolickiego¹⁸. Do Wydziału należało określenie obowiązków członkiń nadzwyczajnych, które w razie wyjazdu były zobligowane do nadsyłania listów lub aktu sodalicyjnego na dzień obchodów Święta Niepokalanego Poczęcia i Królowej Korony Polskiej. Zarówno członkinie zwyczajne, jak i nadzwyczajne korzystały z wszelkich praw i przywilejów nadanych sodalicjom przez Kościół katolicki, z czynnego i biernego prawa wyborczego, zgłaszania kandydatur na urzędy obsadzane przez Walne Zebranie, z wyjątkiem członkiń prezydium, udziału w zebraniach i nabożeństwach oraz noszenia odznaki sodalicyjnej. Aspirantkom przysługiwały powyższe prawa, z wyjątkiem dwóch – prawa wyborczego oraz prawa noszenia odznaki sodalicyjnej. Członkostwo ustawało wraz z przejściem do innej sodalicii za pisemnym zawiadomieniem Wydziału na miesiąc wcześniej, wystąpieniem również zgłoszonym pisemnie Wydziałowi z podaniem powodów oraz przez wykreślenie. Sodaliska, która dopuściła się znacznieszego przewinienia przeciwko statutowi sodalicii lub ogólnie zasadom katolickim podlegała wykreśleniu z grona członkiń Sodalicii Mariańskiej Akademiczek po dwukrotnym, nieskutecznym upomnieniu. Powodem wykreślenia mogło być zaniedbanie kontaktu ze stowarzyszeniem, względnie opuszczenie trzech zebrań ogólnych pod rząd lub czterech w roku bez podania usprawiedliwienia.

Nabożeństwa organizowane przez Sodalicję Mariańską Akademiczek UJ dzieliły się na zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajnymi były: comiesięczne msze św. z nauką moderatora i ze wspólną komunią św. w miarę możliwości, uroczystość przyjęcia nowych aspirantek oraz doroczne rekolekcje. Do nabożeństw nadzwyczajnych statut zaliczał między innymi udział w procesji w Święto Serca Jezusowego. Na początku każdego roku szkolnego Wydział układał kalendarz nabożeństw i zebrań i przekazywał go sodaliskom. Zebrania zwyczajne odbywały się nie rzadziej niż raz w miesiącu według porządku ustalonego przez Wydział. Zebrania towarzyskie organizowano kilka razy w roku. Każde zebranie rozpoczynało się modlitwą. Obecność na nabożeństwach zwyczajnych i zebraniach ogólnych była sprawdzana zarówno w odniesieniu do sodalisek, jak i aspirantek. Statut przewidywał istnienie biblioteki oraz czterech sekcji: eucharystycznej, wykształcenia religijnego, społecznej i chóru. Powstanie nowej sekcji i zlikwidowanie istniejącej należało do uprawnień Wydziału. Przewodniczące sekcji z urzędu wchodziły w skład Wydziału.

Kierownikiem duchowym był moderator mianowany przez biskupa diecezjalnego. Każda uchwała podjęta przez władze sodalicii wymagała zatwierdzenia moderatora. Władzami sodalicii były: Wydział z prezydentką, Walne Zebranie, Komisja Rewizyjna i Sąd Koleżeński. Wydział kierował całością prac sodalicyjnych. Składał się z prezydentki, dwóch asystentek, w tym jednej wiceprezydentki, sekretarki, skarbniczki, bibliotekarki, instruktorek i konsultorek, którymi były przewodniczące sekcji, oraz proprezydentki (statut nie wyjaśniał, kim była i jakie pełniła zadania) z głosem doradczym. Na Wydziale spoczywało domniemanie kompetencji niezastrzeżonych dla innych organów. Jego zebrania odbywały się przynajmniej raz w miesiącu, z wyjątkiem miesięcy wakacyjnych, miały charakter poufny, a decyzje podejmowano zwykłą większością głosów. Prezydentka reprezentowała stowarzyszenie na zewnątrz, zwoływała zebrania sodalicii i Wydziału, przewodniczyła im oraz koordynowała ich pracę.

¹⁸ ANKr., Biblioteka, Biblioteka 14880, s. 6.

Walne Zebranie zwyczajne odbywało się raz w roku, nie później niż w czerwcu. Posiedzenia nadzwyczajne zwoływała prezydentka na żądanie moderatora, Komisji Rewizyjnej lub na podstawie uchwały Wydziału. „Termin i porządek Walnego Zebrania muszą być ogłoszone tydzień wcześniej na tablicach urzędowych Sodalicji”¹⁹. Walne Zebranie dysponowało głównie uprawnieniami wyborczymi, wybierając członkinie Wydziału, Komisji Rewizyjnej, Sądu Koleżeńskiego i członków honorowych, a także prawem do uchwalenia rezolucji oraz udzielenia Wydziałowi absolutorium na podstawie opinii Komisji Rewizyjnej. Wszelkie uchwały Walne Zebranie podejmowało zwykłą większością głosów. Wyboru prezydentki dokonywało na podstawie ternu przedłożonego przez Wydział. Kandydatka, która zdobyła największą liczbę głosów, obejmowała urząd prezydentki, kolejna wedle liczby głosów zostawała wiceprezydentką, a ostatnia asystentką. Pozostałe członkinie Wydziału wybierano w głosowaniu zwykłą większością głosów. Kadencja wszystkich członkiń Wydziału wynosiła rok, procedura wyborcza była tajna, ale co roku skład Wydziału mógł się zmieniać jedynie w połowie. Termin wyborów określał Wydział.

Komisja Rewizyjna składała się z trzech członkiń, które nie mogły być równocześnie członkiniami Wydziału i Sądu Koleżeńskiego. Komisja miała obowiązek kontrolowania agendy sodalicyjnej i przedstawienia na Walnym Zebraniu sprawozdania z administracyjnej działalności sodalicyjnej, a wraz z nim swego wniosku w sprawie udzielenia w tym zakresie Wydziałowi absolutorium.

Sąd Koleżeński był złożony z pięciu członkiń, które nie mogły należeć ani do Wydziału, ani do Komisji Rewizyjnej. Ten organ rządził się własnym regulaminem.

Majątek sodalicyjny składał się z nieruchomości i ruchomości zaimtabulowanych na jej rzecz, a dochody pochodziły ze składek członkowskich, subwencji rządowych i samorządowych, ofiar, fundacji, zapisów oraz środków uzyskiwanych z organizowanych imprez. Zarządzaniem i dysponowaniem majątkiem zajmował się Wydział. Zmiana statutu mogła zostać dokonana uchwałą Walnego Zebrania podjętą na wniosek Wydziału. Interpretacja i korzystanie ze statutu musiały pozostawać w zgodzie z przepisami Kościoła katolickiego. W sytuacji rozwiązania sodalicyjnego jej majątkiem rozporządzał ostatni Wydział.

Statut Sodalicyjny Mariańskiej Akademickiej UJ określał również sposób organizacji corocznych zjazdów sodalicyjnych. Odbywały się one w terminie oznaczonym przez poprzedni zjazd lub też z inicjatywy trzech środowisk akademickich w innym miejscu i terminie. Na każdy zjazd wysyłano trzy delegatki na koszt sodalicyjny. Rezolucje przegłosowywały one zwykłą większością głosów. Uchwały zapadłe na zjeździe były wiążące. Na zjazdach każda z uczestniczących sodalicyjnie przedstawiała sprawozdanie ze swej rocznej działalności²⁰.

Statut Sodalicyjny Mariańskiej Akademickiej UJ z 1932 r. przede wszystkim zwracał uwagę na wyrobienie członkiń w duchu zasad wiary katolickiej. Istnienie sekcji różnego typu wskazywało jednak, że organizacja podejmowała również pracę społeczną. Podział

¹⁹ *Ibidem*, s. 8.

²⁰ Ogólnopolskim związkiem grupującym Sodalicyjne Mariańskie Studentek, ujednocającym ich pracę, było Zrzeszenie Sodalicyjny Mariańskich Studentek Wyższych Uczelni w Polsce. Zob. AKMKr., ABS 309 – *Sodalicyjne Mariańskie Akademickie w Polsce – regulamin Zrzeszenia Sodalicyjny Mariańskich Studentek Wyższych Uczelni w Polsce*.

członkiń na zwyczajne, honorowe, nadzwyczajne i aspirantki²¹ stanowił nowe rozwiązanie. O ile członkostwo zwyczajne i aspirantura były powszechnie znanymi kategoriami członkostwa w sodalicjach, o tyle nadzwyczajne i honorowe już nie. Nadzwyczajne członkostwo w omawianej sodalicji można do pewnego stopnia przyrównać do zamiejscowego członkostwa, honorowe zaś w tego typu stowarzyszeniach nie było rozpowszechnione. Okres aspirantury został określony nie liczbą miesięcy, a zebrań aspiranckich, w których przyszła sodaliska była zobowiązana uczestniczyć. Ponadto sodalicja stawiała dodatkowe, rygorystyczne wymogi członkiniom przechodzącym z innych sodalicji, nakazując im udział w trzech zebraniach ogólnych z rzędu i podjęcia się pracy w sekcjach, zanim dostąpiły przyjęcia do stowarzyszenia.

Wydział zyskał wyraźnie oznaczone w statucie domniemanie kompetencji; do niego należało decydowanie we wszelkich sprawach niezastrzeżonych innym władzom sodalicyjnym, w tym prawo dysponowania majątkiem. Do jego składu zostały włączone urzędy skarbniczki, sekretarki, instruktorki, bibliotekarki, których w większości sodalicji nie wliczano do Wydziału. Pojawiła się również wzmianka o proprezydentce – urządzie, co do którego nie określono funkcji, zasad powoływania czy działania, przyznając jej głos doradczy w Wydziale. Walne Zebranie tradycyjnie dysponowało głównie uprawnieniami wyborczymi, ale termin jego obrad i porządek był przekazywany członkiniom nie listownie, jak zazwyczaj, a jedynie na sodalicyjnej tablicy ogłoszeń, co rodziło ryzyko niedoinformowania części członkiń, zwłaszcza zamiejscowych. Znak czasu jest widoczny we wprowadzeniu do statutu organów takich, jak Komisja Rewizyjna i Sąd Koleżeński. Pojawiły się też trzy warte odnotowania wzmianki. Pierwsza dotyczyła interpretacji i stosowania statutu, które miały być zgodne z zasadami i przepisami Kościoła katolickiego. To wydawałoby się oczywiste w przypadku sodalicji stwierdzenie nie określało podmiotu władnego interpretować statut. Przyjmując, że domniemanie kompetencji spoczywało na Wydziale, jemu można byłoby przypisać takie uprawnienie, chociaż zasadniczo sodalicje uznawały, że było to prawo moderatora – kierownika sodalicji. Druga lakoniczna wzmianka dotyczyła zmiany statutu. Wspominała jedynie, że mogło do niej dojść uchwałą Walnego Zebrania podjętą na wniosek Wydziału. Należy w związku z tym przyjąć, że dla podjęcia takiej uchwały nie wymagano odrębnej, na przykład kwalifikowanej większości głosów, przyjmując, że również uchwała w tej kwestii miała zapadać zwykłą większością głosów. W końcu pojawiło się nieczęste w sodalicyjnych statutach postanowienie o rozwiązaniu stowarzyszenia, ale mówiące jedynie, że w takim wypadku o przeznaczeniu majątku decydował ostatni Wydział. Statut nic nie wspominał o procedurze powzięcia decyzji o rozwiązaniu stowarzyszenia ani o podmiocie władnym taką decyzję podjąć.

²¹ Można jeszcze wspomnieć o kategorii kandydatek, którymi stawały się studentki zamierzające zostać członkiem sodalicji, zgłaszając się i wypełniając stosowny sodalicyjny formularz. Taka osoba mogła się stać aspirantką, czynnie działając w jednej z sodalicyjnych sekcji, uczestnicząc w trzech kolejnych lub czterech w sumie zebraniach ogólnych oraz uzyskując stosowne orzeczenie Wydziału. Zob. ANKr., Biblioteka, Biblioteka 14880, s. 10.

Późniejszy statut²², wydany już po ukazaniu się rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 1933 r. o stowarzyszeniach akademickich²³, zmienił nazwę stowarzyszenia na: Sodalicja Mariańska Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a siedziba organizacji mieściła się przy ul. Starowiślniej 7. Prócz drobniejszych zmian zawierał także kilka istotnych nowości. Za członkinie nadzwyczajne uznał on nie tylko sodaliski niemogące wykonywać zwyczajnych obowiązków płynących z członkostwa w sodalicyj z istotnych przyczyn, ale przede wszystkim absolwentki i doktorantki do chwili złożenia ostatnich egzaminów, o ile podlegały władzy dyscyplinarnej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odtąd zarówno wybory do władz sodalicyjnych, jak i obowiązki Wydziału względem rektora, Senatu Akademickiego i kuratora sodalicyj regulowało wspomniane rozporządzenie z 1933 r. Również zgodnie z powyższym rozporządzeniem kuratorem mógł zostać ksiądz profesor lub ksiądz docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, mianowany przez Senat Akademicki, będący jednocześnie moderatorem sodalicyj. Wprowadzono kworum konieczne dla ważności uchwał Walnego Zebrania, które wynosiło w pierwszym terminie głosowania 2/3 głosów członkiń zwyczajnych, ale już w drugim terminie (nie określając, kiedy on mógł nastąpić) uchwała była ważnie podjęta bez względu na liczbę obecnych podczas głosowania. Wydział zyskał prawo kooptacji członkiń w czasie kadencji. Wyraźniej określono, że pisma sodalicyjne sygnowała prezydentka i jedna z członkiń Wydziału, dodatkowo od-ciskając pieczęć sodalicyj. Wszelkie zobowiązania finansowe prezydium sodalicyj mogło zaciągać wyłącznie za zgodą zarządu i kuratora. Interpretacja statutu, prócz tego, że musiała pozostawać w zgodzie z przepisami prawa kanonicznego, powinna odpowiadać przepisom rozporządzenia z 1933 r. Nadal jednoznacznie nie rozstrzygnięto, kto mógł rozwiązać sodalicyję, a jedynie dodano postanowienie mówiące o przeznaczeniu majątku rozwiązanego stowarzyszenia wyłącznie na cele organizacji działających w duchu katolickim.

Pomimo że wszystkie omówione statuty sodalicyj kładły zasadniczy nacisk na wyrobienie wewnętrzne członkiń, to poprzez sekcje stowarzyszenie działało również na zewnątrz. Dążono do tego, aby każda członkini najpierw przeszła szkolenie w sekcjach eucharystycznej i wykształcenia religijnego, a następnie zajęła się pracą społeczną. Ważną funkcję spełniała sekcja samopomocowa, której ideą było wzajemne wspieranie się sodalisek w potrzebie. W roku sprawozdawczym 1929/1930 ta sekcja otworzyła bursę. Funkcjonowała także sekcja dyskusyjna przygotowująca kobiety do publicznych wystąpień. Sodalicja uczestniczyła w życiu uniwersyteckim, organizując wspólnie z męską Sodalicyją Akademików inaugurację roku akademickiego²⁴. Również między

²² AKMKr., ABS 309 – *Sodalicje Mariańskie Akademickie w Polsce – Statut Sodalicyj Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie*.

²³ Dz.U. z 1933 r. Nr 30, poz. 259. Na temat rozporządzenia z 1933 r. dotyczącego stowarzyszeń akademickich zob. K. Krzysztofek, *Sodalicja Mariańska Akademików...*, s. 423–425.

²⁴ Rokrocznie władze państwowe zbierały informacje na temat działalności stowarzyszeń młodzieżowych na terenie województwa krakowskiego. Były to kwartalne lub półroczne „Sprawozdania z życia polskich legalnych związków i stowarzyszeń”, które najczęściej oznaczano jako tajne lub poufne. Stowarzyszenia dzielono na grupy. Wśród owych informacji często można spotkać wiadomości na temat przebiegu inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim organizowanej przez Sodalicyję Akademickie studentek i studentów. Zob. ANKr., Urząd Wojewódzki w Krakowie, Urząd Wojewódzki w Krakowie (UWKr.) 280, s. 27; UWKr., 283, s. 128–129; UWKr., 340, s. 149–151, 441.

innymi za sprawą podejmowanych wspólnie przez dwie wspomniane sodalicje działań wprowadzono niedzielną mszę św. w kościele św. Anny dla akademików, a metropolita krakowski Adam Stefan Sapieha mianował odrębnego kapelana akademickiego. 28 października 1923 r. wybory do zarządu sodalicji wyłoniły: Stefanę Lisowską jako przewodniczącą, Olimpię Lubowiecką jako wiceprzewodniczącą, Jadwigę Lisowską jako sekretarkę oraz skarbniczkę (nazwisko nieczytelne), a prócz tego członkinie: H. Krystyniakówną, Z. Mieszyńską, W. Lisowską, M. Naziemską, W. Sulikowską, J. Krasicką oraz M. Szafranówną²⁵.

W roku sprawozdawczym 1930/1931 Sodalicja Mariańska Akademiczek UJ liczyła 370 członkiń. Działały wówczas sekcje: eucharystyczna, wykształcenia religijnego, społeczna, samopomocowa, chóru i dyskusyjna. Praca w sekcji społecznej biegła trójtorowo. W ramach tej sekcji funkcjonował dział bibliotek szpitalnych udostępniający książki między innymi na kilku oddziałach Szpitala św. Łazarza czy w Szpitalu św. Ludwika. Drugą grupą potrzebujących, którzy otrzymywali pomoc z sekcji społecznej, były dzieci ulicy. Dla nich także tworzono biblioteki uliczne, w których co tydzień mogły wypożyczyć lekturę dla siebie i rodziców. W końcu trzecim polem działania sekcji społecznej był Związek Młodych Polek, w którym sodaliski prowadziły kursy języka i śpiewu, organizowały zabawy czy wygłaszały referaty. W roku sprawozdawczym 1930/1931 Sodalicja Mariańska Akademiczek UJ uzyskała dochód w wysokości 517,58 zł, z czego aż przeszło 460 zł pochodziło ze składek członkowskich w wysokości 1 zł miesięcznie. Rozchód wyniósł ponad 307 zł²⁶. W 1934 r. liczba członkiń sodalicji spadła do 182 osób²⁷. Widoczna jest ogólna tendencja spadkowa w liczebności Sodalicii Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego; w 1938 r. zrzeszała ona 142 członkinie, a w 1939 r. – 137. Funkcję kuratora pełnił ks. prof. dr Władysław Wicher²⁸.

Zachowało się niewiele informacji na temat powojennej działalności Sodalicii Mariańskiej Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Te wiadomości pojawiają się przy okazji danych dotyczących Sodalicii Mariańskiej Akademików. W tym kontekście w zbiorach Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie znajduje się zawiadomienie o wspólnym zorganizowaniu inauguracji roku akademickiego w 1946 r., sygnowane przez prezesa sodalicji akademickiej męskiej i prezydentkę sodalicji studentek UJ – Z. Kordylównę. W 1947 r. Sodalicja Mariańska Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego wniosła do Senatu uniwersyteckiego prośbę o zatwierdzenie statutu organizacji, który – jak wskazano w piśmie – był tożsamy ze statutem męskiej sodalicji działającej w obrębie Uniwersytetu Jagiellońskiego już zatwierdzonym przez Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego. Sodalicję określono jako stowarzyszenie religijne, które miało funkcjonować pod nazwą: Sodalicja Mariańska Akademiczek, Studentek UJ. Z ramienia sodalicji do kontaktowania się w sprawie zatwierdzenia statutu zostały upoważnione Janina Naszydlowska i Anna Jenke²⁹.

²⁵ AUJ, Akta Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849–1939, S II 791.

²⁶ ANKr., Biblioteka, Biblioteka 5446, s. 27–39. Zob. również: „*Dzień ubogich*” w Krakowie, „Ruch Charytatywny” 1932, R. 11, s. 120.

²⁷ AUJ, Akta Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849–1939, S II 791.

²⁸ AUJ, Akta Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849–1939, S II 742.

²⁹ AUJ, Akta Senatu III z lat 1945–1953, sygn. jedn. archiw.: S III 524.

4. Podsumowanie

Pomimo że dość skromny jest zasób wiedzy na temat działalności Sodalicji Mariańskiej Studentek i Słuchaczek Wyższych Kursów w Krakowie, jak i Sodalicji Mariańskiej Akademiczek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, która ostatecznie przyjęła nazwę Sodalicja Mariańska Studentek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, to nie można pominąć milczeniem faktu istnienia i funkcjonowania w ramach Uniwersytetu Jagiellońskiego ruchu sodalicyjnego. Warto podkreślić, że te sodalicje, oprócz kształtowania duchowego i moralnego swoich członków, prowadziły także działalność nastawioną na pomoc socjalną skierowaną nie tylko wobec sodalisek, ale także na zewnątrz organizacji. W związku z tym członkostwo w sodalicyjnych wiązało się z licznymi obowiązkami zarówno o charakterze religijnym, jak i społecznym. *Statut Sodalicyjny* wiele wymagał od sodalisek w kwestii ich życia religijnego i duchowego, a poza tym obowiązywał je do pracy w sekcjach sodalicyjnych, które oferowały realną pomoc chorym w szpitalach św. Łazarza, św. Ludwika, dzieciom czy potrzebującym. Bardzo często sodaliski rozpoczynały swoje życie w ramach sodalicyjnych już od wczesnych lat szkolnych w sodalicyjach gimnazjalnych, następnie wstępowały do sodalicyjnych przeznaczonych dla uczniów szkół wyższych, by po ukończeniu edukacji przystąpić do jednej z sodalicyjnych przeznaczonych dla kobiet. Mogła to być działająca w Krakowie sodalicyjna dla nauczycielek czy urzędniczek. Szczególne znaczenie dla studentek miała Sodalicyjna Mariańska Pań pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju w Krakowie³⁰, która dawała możliwość przedłużenia działalności sodalicyjnej po ukończeniu szkoły wyższej i głównie skupiała właśnie sodaliski, które z racji ukończenia studiów nie mogły pozostać członkiniami sodalicyjnej akademickiej.

³⁰ AKMKr., ABS 278 – *ustawy Sodalicyjny Mariańskiej Pań pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Królowej Pokoju i bl. Andrzeja Boboli w Krakowie 1926 r.*